

Chorzowskie hutnictwo ma swój nowy dom

Koparki, dźwigi i pozostały ciężki sprzęt już opuścił teren Muzeum Hutnictwa. Budowa placówki została zakończona. Teraz przy ul. Metalowców w Chorzowie trwają odbiory i ostatnie poprawki.

– Prace budowlane są już za nami. Budowa trwała niecałe 2 lata i dzięki niej udało się uratować część zabytkowych obiektów na terenie Huty Kościuszko czyli dawnej Huty Królewskiej. Udało się też odrestaurować hutnicze maszyny, które będą działały. To ogromna wartość, bo nie wszędzie takie, zabytkowe maszyny można zobaczyć. To muzeum pokazuje ogromną część naszej historii i kultury, naszego dziedzictwa. W końcu to właśnie wokół tej huty wyrosło nasze miasto, które kiedyś nazywało się zresztą Królewska Huta – przypomina Andrzej Kotala, Prezydent Chorzowa.

Budowa nie była łatwa. Część zabytkowych budynków (z halą ponad stuletniej elektrowni Huty Królewskiej na czele) wymagały kompleksowej rewaloryzacji, inne zostały zbudowane od zera.

– Zabytkowe budynki przeszły kompleksową rewitalizację. Odrestaurowaliśmy chociażby mury, które mają ponad 120 lat. Ponadto do tych dwóch zabytkowych hal, w których będzie wystawa stała i wystawy czasowe, dobudowaliśmy kilka nowoczesnych budynków. Tutaj znajdzie się chociażby sala multimedialna czy szkoleniowa – mówi Marcin Michalik, Zastępca Prezydenta Chorzowa.

Efektem tej pracy jest imponujący kompleks wraz z małą infrastrukturą, który sąsiaduje z wciąż działającym przemysłem.

– Będziemy tutaj przeżywać naszą historię. Będziemy też

przeżywać historię innych, bo na wystawie będzie prawie 100 filmów, które są indywidualnymi relacjami autentycznych hutników i hutniczek. Przed nami jeszcze praca związana z wyposażeniem muzeum, utworzeniem wystawy stałej i przenosiny. Wszystko po to, aby jak najlepiej przygotować się do otwarcia, które nastąpi jeszcze w tym roku – mówi Adam Kowalski, dyrektor Muzeum Hutnictwa (w organizacji).

Źródło: UM Chorzów